

# Kleszcz & DiNO, Bajka o kolorach

Ref.:

Od morza po góry i nad górami widzę blask – czarno-biały  
Metropoliach, wyspach bezludnych i małych wsiach – czarno-biały  
Oceanach wielkich, gdzie woda, pustynia, gdzie piach – czarno-biały  
We śnie, na jawie, w kosmosie i cały ten świat – czarno-biały

To było tak dawno temu, gdy nie było czasu  
Horyzont zasłaniało siedem gór, siedem lasów i dolin siedem  
I jeszcze czegoś siedem, dalej nie pamiętam  
Ja przy tęczy miałem kredki w rękach, tęcza ta  
Dojdę na drugi koniec, zaczaruję kredki i dalej pójdę sobie  
Guliwera zapytam – to on miał wiele przygód, ani be, ani me, ani kukuryku  
Idę sobie dalej, patrzę – mały malec. „Siemanko, krasnale! Tęczę muszę znaleźć  
Kolory jej zabrać chcę. Wskażcie drogę, bo jak nie  
To przejadę Wam Śnieżkę samochodem”  
Nikt nie wie nic, dałem się ponieść nerwom, zmieniłem Księcia w żabę,  
Spaliłem wioskę Smerfom i był też Kot. Gdy go pytałem o ścieżkę na skróty  
Nie powiedział, głupi, i stracił buty

Ref.

Dziewczynko z zapałkami, pokaż mi drogę  
Albo złamię Kopciuszkowi nogę i nie będzie czarów i balu do północy  
A zapałki Twoje deszcz Ci zamoczy  
Złowiłem złotą rybkę, wsadziłem do słoika  
Zjadłem Jasia, Małgosię i chatkę z piernika  
Zabiłem okno w wieży tam, gdzie siedzi królowna  
Rozpaliłem ogień, spaliłem chłopca z drewna  
Wszystkie postacie uciekały w popłochu  
Mała Calineczka i ta od ziarnka grochu  
Wtem, widząc z góry ten bałagan, Baba Jaga wpada i to jej rada:  
„Te, synek, te, co się wygłupiasz? Nie po trupach do celu  
Bo każdy czegoś szuka. Tak to już w życiu jest, że trzeba się pomęczyć  
By znaleźć swoją drogę na drugi koniec tęczy”

- Ha! Dawaj tę miotłę!
- O, nie!
- Dawaj tę miotłę, będę szybciej!
- Baba Jag się nie bije! To jest moja miotła!
- Ha ha ha...